

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa M. F.
przeciwko Wojewódzkiemu Ośrodkowi Ruchu Drogowego w Ł.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 czerwca 2025 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży
z dnia 19 kwietnia 2024 r., sygn. akt III Pa 55/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Ł. na rzecz powoda M. F. 240 (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c.**

[M.D.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z 19 kwietnia 2024 r. oddalił apelację pozwanego pracodawcy Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Ł. od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży z 31 sierpnia 2023 r., który uwzględnił powództwo pracownika M.F. i przywrócił go do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy określonych w umowie o pracę z 15 listopada 2006 r.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie:

1) przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a mianowicie art. 385 k.p.c. przez jego zastosowanie oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., polegającego na niewyjaśnieniu podstawy faktycznej wyroku w wyniku rażącego naruszenia zasad sporządzania uzasadnienia wyroku, nieustosunkowania się do zarzutów podniesionych w apelacji pozwanego co do akceptacji Sądu samowolnego skorzystania przez powoda z prawa do urlopu wypoczynkowego w sytuacji braku udzielenia przez pracodawcę zgody na jego rozpoczęcie i kontynuowanie w terminie wskazanym przez powoda oraz niewykazania konkretnymi argumentami, dlaczego zarzuty te uznane zostały za nietrafne, co doprowadziło do bezzasadnego oddalenia apelacji pozwanego,

2) naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), a mianowicie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. przez jego niewłaściwą subsumcję pod ustalony w sprawie stan faktyczny i przyjęcie, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pozwanego nie było prawidłowe, podczas gdy w ustalonym stanie faktycznym powodowi należy przypisać ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, w związku z czym rozwiązanie umowy o pracę nie nastąpiło z naruszeniem prawa.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwany wskazał na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., *„bowiem jest ona oczywiście uzasadniona, z uwagi na oczywiste naruszenie prawa procesowego, i niewłaściwe stosowanie prawa materialnego przez Sąd Okręgowy (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.), co w konsekwencji doprowadziło do dowolnego ustalenia, że roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie”*.

Powód wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżący we wniosku nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skargę kasacyjną wnosi się od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji, co tłumaczy wymagania stawiane podstawom przedsądu.

Skarżący odwołuje się do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., dlatego należy zauważyć, iż na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Podstawy kasacyjne stanowią odrębną część skargi kasacyjnej i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Oznacza to, że zarzuty podstaw kasacyjnych nie zastępują ani nie składają się na szczególną podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna podstawa przedsądu ma na uwadze indywidualny interes strony w przyjęciu jej skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien zatem samodzielnie (czyli odrębnie od zarzutów podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście niezgodny z prawem (wadliwy) i dlatego skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania. O ile zasadne podstawy kasacyjne mogą uzasadniać uwzględnienie skargi (art. 398¹⁴ k.p.c. *a contrario*), to w podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma dopiero aż oczywista zasadność skargi wynikająca z naruszenia prawa. Brak jest tego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Ani we wniosku, ani w jego uzasadnieniu skarżący nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, „*z uwagi na oczywiste naruszenie prawa procesowego*”. Skarżący nie wskazuje (konkretyzuje) przepisu prawa procesowego, który zostałby naruszony. W uzasadnieniu jest jedynie ogólny zarzut, iż „*Sąd Okręgowy w Łomży w zasadzie nie odniósł się do zarzutów apelacji. Żadna okoliczność podniesiona przez pozwanego nie została rzetelnie przeanalizowana i oceniona przez ten Sąd. Wielość i charakter uchybień Sądu Okręgowego, wskazanych w uzasadnieniu skargi kasacyjnej – w ocenie pozwanego – czyni usprawiedliwionym pogląd, że wyżej wymieniony wyrok jest oczywiście niesłuszny*”. Tak ogólny zarzut nie jest wystarczający do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skoro procesowa podstawa kasacyjna wymaga sprecyzowania zarzutu procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), to miara ta jest aktualna także dla zarzutu

szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Zarzut braku odniesienia się do zarzutów apelacji wymaga wskazania i wykazania naruszenia art. 378 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji, którego brak w skardze kasacyjnej. Wówczas skarżący powinien skonkretyzować treść zarzutu apelacyjnego i wykazać, że jego nierozpoznanie miało wpływ na wynik sprawy, czyli na stosowanie prawa materialnego, podobnie jak w konstrukcji zarzutu procesowego podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Przy czym o wyniku sprawy decyduje prawo materialne, gdyż to ono określa treść praw i obowiązków w stosunku prawnym, a na etapie postępowania sądowego wskazuje na zakres wymaganego postępowania dowodowego i znaczenie poszczególnych dowodów w sprawie.

Rzecz w tym, iż Sąd drugiej instancji oparł wyrok objęty skargą kasacyjną na określonej podstawie faktycznej. Granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi postępowanie przed Sądem powszechnym, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia – art. 398¹³ § 2 k.p.c. Związanie to obowiązuje na etapie przedsądu w ocenie zarzutów podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Innymi słowy w ocenie zarzutów materialnych podstawy przedsądu Sąd Najwyższy związanym jest podstawą faktyczną wyroku Sądu drugiej instancji. Związanie to ma istotne znaczenie, jako że na etapie przedsądu nie rozpoznaje się ponownie sprawy, tylko zarzuty podstawy przedsądu.

Z tych przyczyn zbyt ogólny jest zarzut wniosku dotyczący *„niewłaściwego stosowania prawa materialnego przez Sąd Okręgowy (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.), co w konsekwencji doprowadziło do dowolnego ustalenia, że roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie”*.

Punktem odniesienia jest rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji oparte na ustaleniu i stwierdzeniu, że rozwiązanie stosunku pracy przez pracodawcę w szczególnym trybie nie było uprawnione i uzasadnione.

Istotę rozstrzygnięcia zaskarżonego wyroku wyraża następująca treść uzasadnienia - *„Natomiast Sąd Okręgowy zgadza się co do ustaleń Sądu I instancji, że te okoliczności, przyczyny rozwiązania z powodem stosunku pracy, podane w piśmie z 25.07.2022 r. nie stanowiły ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych przez powoda i nie dawały, na podstawie ar. 52 k.p.,*

podstawy do rozwiązania z powodem stosunku pracy w tym trybie. W ocenie Sądu Okręgowego całe to zajście, cały ten incydent, te opisane okoliczności zostały w pewien sposób sprokurowane przez samego pracodawcę, który w sposób niewłaściwy podszedł do pisma powoda z 14.01.2022 r., w którym to z dużym wyprzedzeniem powód ubiegał się o udzielenie mu urlopu, w momencie, gdy miał jeszcze sporo dni urlopu zaległego za rok 2021 r. Zdaniem Sądu Okręgowego pracodawca powinien w sposób jednoznaczny wypowiedzieć się co do tego, czy udziela, czy też nie udziela urlopu. Bo tutaj szczególne okoliczności były też związane z tym, że nie było praktyką tak wczesne występowanie z wnioskiem urlopowym. Ale czy udziela, czy też nie udziela tego urlopu, z jakiej puli - zaległy czy bieżący, pracodawca powinien wyraźnie wskazać, żeby pracownik miał jasną sytuację co do tego, w jakiej znajduje się sytuacji. Tym bardziej, że na ten czas planowanego urlopu, przewidział szczególną uroczystość związaną z 18-ymi urodzinami dziecka. Dlatego wyjątkowo mu zależało na właściwym potraktowaniu jego wniosku. Tymczasem na ten wniosek przez bardzo długi okres czasu nie znajdował odpowiedzi. Z pism, które informowały go o skierowaniu na urlop przymusowy w ramach rozwiązań covidowych też nie było wzmianki na temat tego, czy ten wniosek ze stycznia 2022 r. jest, czy będzie uwzględniony. A praktyką w zakładzie pracy było to, że co do zasady wnioski urlopowe, jeżeli były wcześniej co do terminu uzgodnione z bezpośrednimi przełożonymi, były w tym zakładzie uwzględniane. Dlatego też powód, mając na uwadze wieloletnią praktykę i okoliczności związane z złożeniem tego wniosku mógł domniemywać, że ten urlop został mu udzielony, co wynikało też z harmonogramu pracy całego ośrodka, w okresie, kiedy planował wyjazd.

01.07.2022 r., czyli w ostatnim dniu pracy przed rozpoczęciem urlopu doszło do eskalacji w tych relacjach między pracownikiem a pracodawcą, co zdaniem Sądu Okręgowego, było też w pewien sposób zawinione przez pracodawcę, bo w każdym momencie tego dnia mógł sytuację rozładować poprzez chociażby udostępnienie pracownikowi pisma, co do którego pracownik wiedział, że zostało wysłane, ale nie był w stanie o treści tego pisma się dowiedzieć przed planowanym urlopem, a co do którego miał podstawy przypuszczać, że w piśmie tym jest również stanowisko pracodawcy odnośnie urlopu.

Oczywiście podnoszone były też inne kwestie związane z innymi sprawami podnoszonymi przez powoda, ale Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw czy przyczyn, dla których po prostu tego pisma, które na pewno w aktach osobowych się znajdowało, nie udostępniono powodowi. To spowodowało u niego, w sposób uzasadniony, wzrost emocji, gorsze samopoczucie i ten element powodował nie tylko, że powód nie powinien pracować, ale wręcz pracodawca nie powinien był go w takim stanie emocjonalnym dopuścić go do pracy, ponieważ z jego pracą wiązała się bardzo duża odpowiedzialność, a predyspozycje takie psycho-fizyczne osoby egzaminatora są, jeśli chodzi o ich właściwy poziom, na tym stanowisku wymagane. Brak tych właściwych warunków, brak tych predyspozycji u osoby na danym stanowisku, mogą powodować zagrożenie dla osób, które podlegałyby egzaminowi z udziałem takiej osoby. Dlatego Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do tego, żeby przyjąć, że nie podjęcie pracy po godzinie 11:00 01.07.2022 r. było też tym ciężkim naruszeniem obowiązków pracowniczych.

Co do zasady Sąd Okręgowy uznał, że nie doszło ze strony pracownika do dokonania naruszeń, o których mowa w art. 52 § 1 pkt. 1 k.p., a więc ta forma rozwiązania stosunku pracy z powodem nie była właściwa i powinien on, tak jak orzekł Sąd Rejonowy, być do pracy przywrócony. Z akt sprawy wynika, że relacje między powodem a dyrektorem pozwanego zakładu, są w tej chwili napięte, cechuje je wysoki poziom emocji, ale powód wykonując swoje obowiązki nie jest bezpośrednim podwładnym dyrektora. Także zdaniem Sądu Okręgowego, nie ma przeszkód do tego, ażeby powód powrócił na swoje stanowisko pracy, mimo istnienia tych okoliczności”.

Rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego nie podważa ujęty w uzasadnieniu wniosku zarzut naruszenia „art. 81 § 1 k.p. w związku z art. 60 i 61 k.c. oraz z art. 300 k.p.”. Przepisy te nie składają się na adekwatną regulację (normę), która mogłaby podważyć podstawę wyroku objętego skargą. Wbrew tezie uzasadnienia wniosku art. 52 k.p. jest podstawą wyroku Sądu Okręgowego. Oceny tej nie zmienia dalsza treść uzasadnienia wniosku, gdyż granice rozpoznania sprawy stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed Sądem powszechnym.

Uzasadnienie wniosku, bez właściwych zarzutów procesowych i materialnych, nie pozwala na stwierdzenie, iż „Sąd Okręgowy w sposób oczywisty

naruszył prawo”.

Wina pracownika należy do sfery faktów w sprawie. Chodzi wszak o jego wolę, przyczynę określonego zachowania, stosunek do obowiązków, a z drugiej strony, co również nie jest obojętne, o postawę i zachowanie po stronie pracodawcy, ustalone i ocenione w sprawie.

Sąd nie ustalił zawinionego (umyślnego) naruszenia przez powoda jego podstawowych obowiązków pracowniczych. Ustalenia te wiążą w ocenie naruszenia prawa materialnego na etapie przedsądu.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, § 1¹, § 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

M.D.

[a.ł.]